

Twój najlepiej wydany dolar

Autor tekstu: **Björn Lomborg**

Tłumaczenie: **Małgorzata Koraszewska**

Na wschodnim krańcu Kalkuty w Indiach Dulu Bibi, 25-letnia matka czworga dzieci martwi się o koszty leczenia swoich dwóch chorych synów. Jej mąż zarabia 80-90 rupii (1,90 dolara dziennie). Codzienne pożywienie rodziny zawiera zbyt mało mikroelementów, by dzieci rozwijały się dobrze. Dwaj synowie Dulu, jeden mający 12 miesięcy a drugi 3 lata, są słabi, gorączkują, nie mają apetytu i dużo płaczą. „Jeśli wydam 150-200 rupii na lekarstwa — mówi — to co będę jadła i czym nakarmię dzieci?”

Historia Dulu jest w rozwijającym się świecie powszechna: trzem miliardom ludzi brakuje mikroelementów takich jak witamina A i cynk, co podnosi ryzyko zachorowania z powodu powszechnych infekcji, takich jak choroby biegunkowe, zabijające rocznie niemal 2 miliony dzieci.

Niedobory mikroelementów znane są jako „ukryty głód”. Jest to trafny opis jednego z globalnych problemów, o którym słyszymy stosunkowo niewiele. Nie ściąga uwagi mediów ani mających potężne wpływy sławnych ludzi, którzy często są kluczowi w przyciąganiu darczyńców na różne cele.

Chodzi tu jednak o większą sprawę: co roku pojedynczy ludzie i firmy przeznaczają miliardy dolarów na pomoc i rozwój. Mimo tej hojności po prostu nie przeznaczamy wystarczających zasobów, by rozwiązać wszystkie największe problemy świata. W świecie pełnym konkurujących ze sobą wezwań do solidarności, mamy moralny obowiązek kierowania dodatkowych środków tam, gdzie mogą osiągnąć największe dobro. Dotyczy to w równej mierze naszych indywidualnych datków dobroczynnych na małą skalę, jak budżetów pomocowych rządów i wielkich filantropów.

W 2008 r. [Copenhagen Consensus Center](http://www.copenhagenconsensus.com/CCC%20Home%20Page.aspx) (<http://www.copenhagenconsensus.com/CCC%20Home%20Page.aspx>), którym kieruję, poprosił grupę najlepszych ekonomistów świata o zidentyfikowanie „inwestycji”, które najlepiej mogłyby pomóc planecie. Eksperti — wśród których było pięciu laureatów Nagrody Nobla — porównali sposoby wydania 75 miliardów dolarów na ponad 30 interwencji, mających na celu zmniejszenie niedożywienia, rozszerzenie możliwości edukacyjnych, spowolnienie globalnego ocieplenia, obniżenie zanieczyszczenia powietrza, zapobieganie konfliktom, zwalczanie chorób, poprawę dostępu do wody i kanalizacji, obniżenie barier handlu i imigracji, zablokowanie terroryzmu i promowanie równości płci.

Rozważając bilans kosztów i korzyści każdej opcji i pomijając takie sprawy, jak uwaga mediów, eksperci zidentyfikowali najlepsze inwestycje: te, w których stosunkowo małe sumy pieniędzy mogły dać znaczne zyski w kategoriach zdrowia, zamożności i korzyści społecznych. Obejmowały one: szerszy zasięg szczepień, inicjatywy prowadzące do zredukowania liczby uczniów nie kończących szkoły, promowanie właściwego odżywiania na poziomie społeczności i uzupełnienie niedoboru mikroelementów.

Ta ostatnia inicjatywa, która mogłaby zrobić wiele, by pomóc rodzinie Dulu Bibi w Kalkucie, jest nadzwyczaj tania. Dostarczenie dziecku witaminy A kosztuje 1,20 dolara rocznie, podczas gdy dostarczenie cynku kosztuje jednego dolara.

Przez naświetlenie obszarów, na których nawet małe inwestycje mogą dokonać wiele, projekt ten wpłynął na organizacje charytatywne i na rządy. W tym miesiącu Copenhagen Consensus Center opublikuje [Guide to Giving](#) (Przewodnik dawania), by także ci z nas, którzy nie mają do dyspozycji rządowego skarbca ani funduszy organizacji dobroczynnej, także mogli wziąć pod uwagę lekcje ekspertów. ([Przeczytaj tutaj o ośmiu inicjatywach](#) (<http://www.slate.com/toolbar.aspx?action=print&id=2281097#2281102>), co do których laureaci Nobla uważają, że bardzo małe inwestycje mogą osiągnąć znaczne korzyści.)

Niektórzy odrzucają potrzebę ustalania priorytetów. To się jednak dzieje, czy nam się to podoba, czy nie. Kilka celów otrzymuje największą ilość czasu antenowego, uwagi i pieniędzy. Copenhagen Consensus dostarcza podstaw do budowania oświeconych decyzji, opartych o to, co można osiągnąć podobnymi „inwestycjami” w różnych dziedzinach.

Czy mamy wpłacić na organizacje zajmujące się ratowaniem życia dzisiaj, czyniąc natychmiast świat lepszym miejscem (z długotrwałymi dodatkowymi korzyściami), czy finansować edukację, która przyniesie korzyści przyszłym pokoleniom?

Często słyszymy powiedzonka takie jak: „nie ma przyszłości bez edukacji” lub „nie można przeżyć bez wody”, jak gdyby było oczywiste, że powinniśmy się skupić na jednym lub drugim. Wielu

ludzi żyje jednak bez porządnej edukacji i bez dostępu do czystej wody pitnej. Trudnym zadaniem, którego podjął się panel ekspertów, było spojrzenie na *dotatkowe* dobro, możliwe do osiągnięcia w wielu wartych poparcia dziedzinach przez dodatkowy wkład — choćby tak mały jak 10 dolarów.

Kontrast między ratowaniem życia dzisiaj, a myśleniem o jutrze, staje się jaśniejszy, kiedy do porównań włączymy wysiłki powstrzymania globalnego ocieplenia. Na co najlepiej wydać 10 dolarów? Czy powinniśmy na przykład kupić *carbon offset*, czy też dać je organizacji dobroczynnej dostarczającej uzupełnienie brakujących mikroelementów?

Przez ujęcie wszystkich korzyści dla jednostek, społeczności i krajów w kategoriach monetarnych, możemy porównać te dwie opcje. Eksperci Copenhagen Consensus stwierdzili, że *carbon offset* są stosunkowo mało wydajnym sposobem powstrzymania globalnego ocieplenia i zredukowania jego skutków — 10 dolarów dałoby uniknięcie szkód spowodowanych przez zmianę klimatu o wartości 3 dolarów. W odróżnieniu od tego, 10 dolarów wydane na uzupełnienie witaminy A osiągnęłyby ponad 170 dolarów korzyści w zdrowiu i długoterminowej zamożności.

Możemy z tego wyciągnąć lekcję, że podczas gdy globalne ocieplenie może pogorszyć problem taki jak niedożywienie, społeczności wzmocnione odpowiednim odżywianiem będą na ogół mniej wrażliwe na zagrożenia klimatyczne. Ogólnie rzecz biorąc, najlepiej możemy pomóc przez bezpośrednie interwencje, włącznie z uzupełnianiem mikroelementów, fortyfikacją, [biofortyfikacją](http://www.harvestplus.org/content/first-global-conference-biofortification) (<http://www.harvestplus.org/content/first-global-conference-biofortification>) i promowaniem właściwego odżywiania.

Miliardy historii takich, jak historia Dulu Bibi, domagają się naszej uwagi. Przyjmując proste lekcje ekonomii wszyscy — poszczególni ludzie, rządu, organizacje dobroczynne — możemy zapewnić, że nasza hojność da największe możliwe korzyści.

Artykuł opublikowany pierwotnie przez [Project Syndicate](#). 13 stycznia 2011

Björn Lomborg

Ur. 1965. Profesor Copenhagen Business School i były dyrektor Environmental Assessment Institute w Kopenhadze. Międzynarodową sławę przyniosła mu książka *The Skeptical Environmentalist*. W 2007 roku ukazała się jego kolejna książka: *Cool It*. W 2008 roku „The Guardian” wymienił go na liście 50 osób na świecie, które mogą przyczynić się do poprawy ochrony środowiska.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-01-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,848) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,848>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl